

Jan Jończyk – uczony, wychowawca, organizator*

Urodził się 3 września 1930 r. w Katowicach (zmarł 16 października 2022 r. w Bielsku-Białej, gdzie jest pochowany). Przed studiami na Uniwersytecie Wrocławskim (lata 1950-1953) przez rok pracował jako nauczyciel w szkole podstawowej w Kłodnicy. Pracę magisterską na tym Uniwersytecie obronił w 1954 r. w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego kierowanej przez prof. S. Wysłoucha. W latach 1957-1960 był pracownikiem Instytutu Nauk Prawnych PAN. Pracę doktorską przygotowaną pod kierunkiem F. Ryszki obronił na Uniwersytecie Wrocławskim w 1959 r. W 1965 r. na podstawie rozprawy *Spory ze stosunku pracy* uzyskał stopień doktora habilitowanego, a następnie otrzymał nominację na pierwszego kierownika utworzonej w 1966 r. Katedry Prawa Pracy. Kierownikiem tej Katedry i następnie Zakładu Prawa Pracy w ramach Instytutu Prawa Cywilnego był aż do roku 1995. W 1971 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1980 r. profesorem zwyczajnym. W latach 1966-1969 pełnił funkcję prodziekana Wydziału Prawa UWr, zaś w latach 1972-1974 funkcję prorektora UWr. Był członkiem Komitetu Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk. Od 1958 r. był członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, w latach 1958-1995 członkiem zarządu sekcji polskiej tego Stowarzyszenia. Był pomysłodawcą, twórcą i przewodniczącym Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczenia Społecznego (1984-1998). W 1998 r. został jego honorowym przewodniczącym.

Dzięki wrodzonym talentom, inteligencji, niezwyklej osobowości, pracowitości i systematyczności, wytrwałości i konsekwencji oraz odwadze w działaniu, a także skromności i kulturze osobistej stał się jednym z najwybitniejszych

* W opracowaniu wykorzystany został tekst pt. *Profesor Jan Jończyk (1930-2022). Twórca wrocławskiej szkoły prawa pracy* opublikowany w PiZS 2023, nr 1.

uczonych, organizatorów nauki i dydaktyki oraz wychowawców młodzieży i kadr naukowych prawa pracy w naszym kraju. Jego osiągnięcia we wszystkich tych obszarach są nie do przecenienia, przy czym trudno ocenić, czy najważniejszy był jego wkład do badań naukowych, sukcesy w obszarze organizacji nauki i dydaktyki, czy też efekty działalności w sferze kształcenia kadr naukowych.

Szczególnie widoczne i uchwytnie są efekty jego pracy naukowej, bo mają one trwałą postać pisemną, zachowując swoją pełną aktualność także w nowych czasach, czego najlepszymi przykładami są kilka razy wznawiane podręczniki *Prawo pracy* (1984, 1992, 1995) i *Prawo zabezpieczenia społecznego* (2001, 2003, 2006). Pełnią one przy tym w gruncie rzeczy dwie funkcje, a mianowicie służyły i służą studentom jako pomoc dydaktyczna, a jednocześnie stanowią rodzaj systemowych opracowań dwóch dziedzin prawa, tj. prawa pracy i prawa zabezpieczenia społecznego. Sprawilo to, że nie były i nie są one łatwe w lekturze, zwłaszcza dla studentów. Stanowią one przy tym jednocześnie wyraz cechy charakteru Profesora, który cenił przede wszystkim dobrą robotę, stawiając sobie, ale także i innym, w tym studentom i młodym pracownikom nauki prawa pracy, szczególnie wysokie wymagania. Jego zasługą było stworzenie we Wrocławiu prawie z niczego naukowego i dydaktycznego ośrodka prawa pracy, który od połowy lat 60. zaczął się intensywnie rozwijać i systematycznie umacniać. Wykazał się tu przy tym nie tylko wybitnymi zdolnościami w zakresie tworzenia prac naukowych, ale także organizowania zbiorowego wysiłku naukowego i dydaktycznego, a także właściwego doboru i kształtowania charakterów młodych pracowników naukowych i studentów. Był nie tylko mistrzem w fachu, jakim jest prawoznawstwo, ale też wybitnym, choć surowym i wymagającym, nauczycielem. Jego pierwszymi – wypromowanymi w 1970 r. – doktorami prawa byli H. Szurgacz i W. Sanetra. W latach 70. wypromował – obok wielu innych – także dwóch doktorów będących wówczas urzędującymi sędziami (J. Broła i G. Bieńka).

W początkowym okresie pracy naukowej interesowała go głównie problematyka historii prawa pracy, czego efektem była jego praca doktorska *Ochrona pracy kobiet i młodocianych w polskim przemyśle w latach 1918-1939* (opublikowana w wydawnictwie ogólnopolskim w 1961 r.). Na uwagę zasługuje tu także jego studium *O niektórych formach uzależnienia robotników od przedsiębiorcy na Górnym Śląsku 1790-1870*. Stanowiło ono efekt jego zainteresowań i pracy jeszcze z czasów studiów (w Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Wydziału Prawa UWr). Praca habilitacyjna dotyczyła już jednak aktualnego pra-

wa pracy (*Spory ze stosunku pracy*, 1965) i właśnie przez dziesiątki następnych lat zajmowało go obowiązujące prawo pracy w jego wymiarze teoretycznym, dogmatycznym i praktycznym. Ujęcie sporów ze stosunku pracy nie tylko jako kwestii procesowej, ale również materialnoprawnej stanowiło skomplikowane wyzwanie naukowe i to do tego stopnia, że jeden z naszych najwybitniejszych mistrzów nauki prawa pracy twierdził (według słów prof. J. Jończyka), że na tak ujęte zagadnienie sporów ze stosunków pracy habilitacji w ogóle nie da się napisać. Na szczęście się mylił.

W latach 80. Profesora pochłonięła problematyka prawa ubezpieczenia (zabezpieczenia) społecznego. Również na tym polu uzyskał szczególnie cenne rezultaty naukowe, organizacyjne i wychowawcze, świadectwem których jest zwłaszcza kilkakrotnie wznawiany Jego podręcznik z tego zakresu oraz stworzenie Polskiego Stowarzyszenia Ubezpieczenia Społecznego.

Badania prof. J. Jończyka znamionują: szczególnie wysoki poziom, nowatorstwo i oryginalność myśli teoretycznej. Ciągłe poszukiwanie twórczych, nieszablonowych rozwiązań charakteryzowało wszakże również jego działania w obszarze organizacji nauki i dydaktyki oraz kształcenia kadr. Nie zawsze, co oczywiste, kończyły się one sukcesem, ale zawsze były przyczyną fermentu i zaczynem dla nowych pomysłów i rozwiązań. Jako początkujący pracownik naukowy (W.S.) pomagałem mu (ówczesnemu prodziekanowi) w przygotowaniu i wprowadzeniu rozwiązania opartego na założeniu, że rozkład zajęć ma być przede wszystkim dogodny dla studentów, uwzględniający ich potrzeby w zakresie organizacji pracy i wypoczynku, a nie dogadzający głównie profesurze (wykładowcom). Po paru latach nastąpił jednak powrót do starych stereotypów i przyzwyczajęń, w których czas studenta i jego organizacja specjalnie się nie liczą.

Osobny rozdział w pracy Profesora polegał na łączeniu zbiorowego wysiłku naukowego, organizacyjnego oraz wychowawczego i to nie tylko młodych adeptów nauki prawa pracy, ale i studentów, przede wszystkim uczestników seminariów prowadzonych w Zakładzie (Katedrze) Prawa Pracy. W tym zakresie był pomysłodawcą, inspiratorem, a także organizatorem studenckich letnich i zimowych obozów naukowych prawa pracy (zorganizowano ich kilkanaście). Opierały się one na dwóch założeniach. Jedno z nich to potrzeba rozbudzania u studentów naukowych zainteresowań prawem pracy. Drugie to konieczność rozwijania badań empirycznych umożliwiających wiarygodną ocenę praktyki funkcjonowania prawa pracy w zakładach pracy. Jej znajomość miała służyć i służy tworzeniu lepszego jakościowo prawa pracy i jednocześnie stanowi

szczególnie ważną inspirację dla tworzenia nowych ujęć ogólnoteoretycznych. Pierwszy taki obóz, którego kierownikiem był Profesor, odbył się w Kłodzku (w Kukułce) w 1966 r. Następne odbywały się także z udziałem asystentów (asystentów stażystów) i z reguły również Profesora.

Nieco inne założenia i cele miały Zimowe Szkoły Prawa Pracy organizowane corocznie w latach 1975-1990 w Karpaczu. Również ich inicjatorem, pomysłodawcą i organizatorem był prof. J. Jończyk. W tym przypadku chodziło głównie o rozwijanie ogólnoteoretycznej myśli prawa pracy, przy istotnym udziale młodej kadry uniwersyteckiej. Jednocześnie w organizowaniu i koncepcji tych Szkół ujawniło się dość nowatorskie na gruncie naszego prawa pracy podejście prof. J. Jończyka do kwestii integracji wewnętrznej i zewnętrznej prawa i prawoznawstwa. W Szkołach tych bowiem, w charakterze referentów i dyskutantów – z jednej strony – uczestniczyli przedstawiciele innych działów prawoznawstwa niż prawo pracy (teoretycy prawa, cywiliści, karnicy, specjaliści prawa międzynarodowego, prawa wynalazczego, prawa administracyjnego) – z drugiej zaś strony – socjologowie i socjologowie prawa, psycholog oraz specjaliści z zakresu zarządzania i ekonomii. W związku z tymi Szkołami zaczęto też mówić o Wrocławskiej Szkole Prawa Pracy. Podobno pierwszy tym określeniem posłużył się swego czasu L. Kaczyński.

Szerokie i śmiałe podejście do problemu integracji prawa i prawoznawstwa charakteryzowało także szereg prac naukowych, które wyszły spod pióra Profesora. Szczególnym przykładem w tym zakresie była zorganizowana przez Niego na Wydziale Prawa UW, z udziałem najwybitniejszych naszych teoretyków prawa, sesja naukowa, której przedmiotem była publikacja prof. J. Jończyka i prof. J. Wróblewskiego *Stosowanie prawa pracy w zakładzie pracy* (1977). W zakresie ubezpieczenia społecznego podobny charakter i wagę miało IV Kolokwium Ubezpieczenia Społecznego (*Koncepcje i problemy ubezpieczenia społecznego*, Wrocław 1987), które odbyło się we Wrocławiu w 1987 r. z udziałem specjalistów prawa ubezpieczenia społecznego z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Czechosłowacji, Litwy oraz ośrodków naukowych z Polski.

Dla całości naukowych wysiłków Profesora znamienne było poszukiwanie i podejmowanie tematów swego czasu słabo w nauce prawa pracy zbądanych, często niedostrzeganych czy świadomie pomijanych, w tym także takich, które dotyczą problematyki leżącej na pograniczu prawa pracy i innych gałęzi prawa. Tak było, gdy chodzi np. o kwestie załatwiania i rozstrzygania sporów ze stosunku pracy (zwłaszcza monografia z 1965 r.), odpowiedzial-

ności materialnej pracowników (kilka artykułów opublikowanych w różnym czasie), lokalnego prawa pracy, zbiorowych stosunków pracy, w tym samorządu pracowniczego, sporów zbiorowych i konfliktów organizacyjnych (monografia na temat zbiorowego prawa pracy z 1983 r. i monografia o związkach zawodowych z 1981 r.), jakości i kultury pracy (szereg artykułów i monografia o kulturze pracy z 1983 r.), ochrony dóbr osobistych w prawie pracy czy wynalazczości pracowniczej (szereg artykułów z różnych okresów). W obszarze zabezpieczenia społecznego była to np. seria opracowań dotyczących słabo zbadanej dziedziny ubezpieczenia chorobowego i opieki zdrowotnej, zarówno w znaczeniu teoretycznym (teoria ryzyk socjalnych, strony i stosunki powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego), jak i w sprawie odpowiedzialności lekarza w opiece zdrowotnej.

W warunkach wzbogacania zabezpieczenia społecznego o nowe rodzaje świadczeń i ich wewnętrznego zróżnicowania, kwestii sprecyzowania znaczenia tego centralnego pojęcia Profesor poświęcił wiele uwagi. Jego stanowisko ewoluowało od ubezpieczenia w znaczeniu szerokim do zabezpieczenia społecznego w znaczeniu szerokim, był jednak zdecydowanym przeciwnikiem zastąpienia pojęcia zabezpieczenia społecznego terminem prawo socjalne. Przyświecało mu przy tym dążenie do znacznego zwiększenia zainteresowania ubezpieczeniami społecznymi. W stosunku do pracowników naukowych dzięki jego zabiegom rozwijana była idea Kolokwium Ubezpieczenia Społecznego, odbywających się we Wrocławiu na Wydziale Prawa. Materiały poszczególnych kolokwium były publikowane (np. *Koncepcje i problemy ubezpieczenia społecznego, Prawne problemy inwalidztwa, Ubezpieczenie chorobowe*).

Jak wspomniano, z inicjatywy Profesora powstało Polskie Stowarzyszenie Ubezpieczenia Społecznego, którego celem była popularyzacja idei ubezpieczenia społecznego, doskonalenie systemu tego ubezpieczenia przez stymulowanie i wspieranie badań naukowych oraz praktyki, a także szerzenie wiedzy o ubezpieczeniach społecznych. Stowarzyszenie gromadziło przedstawicieli nauki prawa ubezpieczenia społecznego, nauki polityki społecznej i pracowników ubezpieczeń społecznych. W ten sposób realizowana była idea Profesora łączenia nauki z praktyką ubezpieczenia społecznego. W ramach powszechnych zjazdów ich istotną część stanowiły sesje poświęcone dyskusji nad uprzednio przygotowanymi referatami o istotnych kwestiach z zakresu praktyki i teorii prawa ubezpieczeń.

Profesor był zdania, że jednym z głównych zadań nauki prawa pracy jest tworzenie i doskonalenie aparatury pojęciowej tej nauki, bo adekwatność

i precyzja w tym zakresie jest niezbędna zarówno dla tej nauki, jak i dla rozwoju ustawodawstwa, praktyki i dydaktyki prawa pracy. Dotyczyło to oczywiście także innych działów prawa, którymi się zajmował (zabezpieczenia społecznego, prawa socjalnego, ochrony zdrowia). Szczególnie wiele nowych propozycji natury pojęciowej zawarł w podręcznikach: *Prawo pracy* i *Prawo zabezpieczenia społecznego*. W ogólności na naukowy dorobek Profesora składa się około 300 opublikowanych pozycji (w tym 73 pozycje z zakresu zabezpieczenia społecznego), zarówno monografii, podręczników, studiów, artykułów, głos, recenzji, jak i wypowiedzi o charakterze publicystyczno-naukowym. W wielu przypadkach był też redaktorem naukowych prac zbiorowych i zarazem także ich współautorem (monografii, książek).

Osobny rozdział w naukowej i praktycznej działalności Profesora stanowił jego udział w pracach Komisji Ustawodawstwa Pracy (1969-1973), która przygotowała projekt Kodeksu pracy. Jego autorstwa był projekt działu dotyczącego ochrony pracy młodocianych oraz odpowiedzialności materialnej pracowników. Zasadniczo to, co zaproponował, stało się obowiązującym prawem i mimo że upłynęło już bez mała 50 lat od uchwalenia Kodeksu pracy, przetrwało próbę czasu, szczególnie gdy chodzi o dział regulujący odpowiedzialność materialną pracowników.

W kwestii wychowania i kształcenia młodych kadr uwagę zwracają duży wysiłek i skrupulatność, z jaką Profesor podchodził do wyboru kandydatów do pracy na uczelni, a później do stymulowania ich właściwego rozwoju naukowego i dydaktycznego. Był mistrzem wymagającym, ale też potrafił docenić wysiłek, a zwłaszcza właściwe efekty pracy młodych adeptów prawa pracy. Słusznie uważał, że tylko dzięki intensywnemu, dobrze zorganizowanemu i twórczemu wysiłkowi można w nauce czynić istotny postęp. Z pewną nieufnością odnosił się przy tym do bezkrytycznego powielania myśli i koncepcji formułowanych w krajowej, a zwłaszcza zagranicznej nauce prawa pracy, choć jednocześnie był zdania, że badania komparatystyczne w nauce prawa pracy są niezbędne. Tyle tylko, że muszą być prowadzone w sposób wielostronny i należyte pogłębiony. W konsekwencji był protagonistą pisania tzw. prac unilateralnych (pod jego opieką powstała rozprawa doktorska na temat władzy pracodawcy w prawie francuskim), w których obce prawo pracy gruntownie analizowane i opisywane jest z polskiej perspektywy, bez ograniczania się do luźnych czy przypadkowych porównań. Podobnie w gruncie rzeczy było z badaniami historycznoprawnymi. Jakkolwiek swoją przygodę z prawem pracy zaczynał jako historyk, to jednak

w późniejszych swoich pracach nie kładł specjalnego nacisku na ustalenia tego typu. Krytycznie przy tym odnosił się do tych badań historycznoprawnych, w których rozwój instytucji czy gałęzi prawa przedstawiany był nieraz jako szeregi uporządkowanych chronologicznie zmian stanu prawnego bez głębszej refleksji nad tendencjami przemian i ich uwarunkowaniami (tzw. kawałkowanie historii).

Profesor był znany i ceniony na arenie międzynarodowej. Biegle posługiwał się kilkoma językami, co ułatwiało mu rozwijanie kontaktów międzynarodowych. Odbił liczne staże zagraniczne, prowadził zajęcia ze studentami w Stanach Zjednoczonych (Michigan) oraz uczestniczył w pracach Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Pracy i Zabezpieczenia Społecznego, będąc między innymi sprawozdawcą generalnym (temat – wynalazki pracownicze) na jego zjeździe w Madrycie (1988 r.). Przez kilka lat był członkiem rady naukowej Instytutu Maxa Plancka Międzynarodowego i Zagranicznego Prawa Socjalnego w Monachium.

Wiele także zrobił dla Uniwersytetu Wrocławskiego, będąc jego prorektorem. Między innymi istotnie przyczynił się do odtworzenia Sali Muzycznej w Gmachu Głównym UWr oraz wybudowania i urządzenia szpitala środowiskowego dla studentów i pracowników szkół wyższych Wrocławia. Niestety, szpitala tego już nie ma, bo został wyburzony.

W nurcie starań Profesora o zwiększenie zainteresowań prawną problematyką ubezpieczeniową przez studentów i pracowników naukowych trzeba widzieć Jego mało znaną inicjatywę w postaci ustanowienia w formie umowy z Uniwersytetem Wrocławskim nagrody w dziedzinie ubezpieczeń społecznych. Nagroda była finansowana z odsetek celowego Funduszu Nagród, utworzonego ze środków własnych Fundatora (200 tys. zł) pochodzących z jego praw autorskich. Nagrodę tę przyznawała powołana przez Fundatora Kapituła. W latach 2002-2020 nagrodzono siedem prac magisterskich, pięć prac doktorskich i cztery rozprawy habilitacyjne.

Znane były umiejętności i zainteresowania muzyczne prof. J. Jończyka oraz Jego zasługi jako opiekuna Chóru Uniwersytetu Wrocławskiego. Grał na skrzypcach, a w wieku 90 lat nauczył się grać na wiolonczeli i to do tego stopnia, że występował także publicznie. Nieobce były też mu umiejętności ogrodnicze. Ogrodnictwem zajmował się bez mała do ostatnich swoich dni. Mawiał, że długowieczność zawdzięcza niedożywieniu w młodości.